



**Magiczny
Kraków**

Dzień czekolady

2020-07-08

Gorzka, mleczna, deserowa, biała, różowa, z orzechami, bakaliami, likierem i wszystkim czego tylko dusza zapagnie. 7 lipca obchodzimy dzień czekolady!

Czekolada ma niemal 4000 letnią historię. Wywodzi się z Ameryki Południowej - była napojem rytualnym starożytnych Olmeków, lekarstwem Majów oraz walutą Azteków. Po dotarciu do Europy w XVI w. zaszczytu jej spożywania dostępowali jedynie monarchowie i arystokracja. Gdy tylko czekolada stała się dobrem mniej elitarnym błyskawicznie podbiła świat i nasze podniebienia. Dowodów na jej powszechne uwielbienie jest wiele, jak choćby nietypowy strajk, czyli tzw. „5 cent chocolate war” z 1947 r., kiedy to kanadyjskie dzieci wyszły na ulice miast, aby zaprotestować przeciw podwyżce cen ulubionych batoników. W przeprowadzonych jakiś czas temu badaniach sondażowych, 1 na 7 osób w wieku 15-24 lat stwierdziła, że życie bez czekolady jest pozbawione sensu.

Wiemy jak aksamitna, rozpływająca się w ustach i cudownie smaczna jest szwajcarska czekolada, ale też w niczym nie ustępuje jej swoimi walorami ta wytwarzana w Belgii (w tym miejscu serdecznie i słodko pozdrawiamy partnerską [Solurę](#) oraz bliźniacze [Leuven](#)!).

W Krakowie czekoladowo kojarzy nam się również [Lwów](#), w którym tradycja wytwarzania czekolady została spopularyzowana już w czasach cesarstwa austro-węgierskiego. W naszym mieście działała obecnie manufaktura czekolady, będąca częścią popularnej lwowskiej sieci odwołującej się do tej właśnie szlachetnej C.K. tradycji.

Wszystkiego czekoladowego!